

Gazetka Szkolna Europejskiego Gimnazjum Językowego z oddziałami dwujęzycznymi im. Unii Europejskiej w Radomiu

SLOGAN

Numer 1 2012/2013



KALENDARIUM LISTOPAD/GRUDZIĘŃ



American Day 08.11.2012



Dzień Talentów 09.11.2012



Dzień Niepodległości 12.11.2012



Zdrowe żywnie 14-15.11.2012



Dni Kultury Chile 10.12.12



Laureatka Programu Stypendialnego USKI - Katarzyna Orlikowska 10-12.12



Dni Kultury Maroko 18.12.12



Wigilia szkolna 20.12.2012

W TYM NUMERZE:

Ananasy z EGJ / School's scamps 2

Listy z podróży/ Journey diaries 2

Muzyka dla Ciebie/ Music for you 3

Szkoła z mocą 4

Opowieści historyczne /Stories from the past 4

Marzenia do spełnienia/ Dreams to come true 5

Recenzje/Reviews 6

Ananasy z EGJ /School's scamps

Antoni Wysocki – od najmłodszych lat interesuje się Wszechświatem. Czyta różne książki i ogląda filmy na temat Kosmosu. Często patrzy przez teleskop i ogląda gwiazdy. Bliska jest mu również muzyka. Od trzech lat gra na gitarze klasycznej. Lubi rysować komiksy. Pasjonuje się podróżowaniem: zwiedzanie starych zabytków, zwłaszcza kościołów i zamków to jego kolejna pasja.

Dominik Soliński – lubi czytać książki, grać na komputerze oraz pływać. Ma w domu psa oraz żółwia. Interesuje się koszykówką i piłką nożną. Jego ulubiony klub piłkarski to Chelsea Londyn. Lubi ruch na świeżym powietrzu.

Filip Jaszczyk - lubi jeździć na deskorolce, na której uczy się nowych trików. Chciałby zostać zawodowym skatem. Lubi spędzać czas na stoku, jeżdżąc na nartach i na snowboardzie. Od dawna rysuje, ale najbardziej lubi szkicować.

Filip Starzomski - jego główne pasje to deskorolka, którą trenuje od pół roku oraz snowboard, którym zafascynował się trzy lata temu.

Latem „atakuje” skateparki i miejskie spoty, a w zimę śmiga na stokach lub w parkach. Jego idolami w tych sportach są Nyjah Huston i Travis Rice. Reprezentuje technikę freestyle i stara się być tak dobry jak oni, więc pogłębia swoją wiedzę poprzez udział w obozach szkoleniowych oraz oglądanie zawodów i filmów.

Paweł Brzeski – w przyszłości chciałby zostać informatykiem. Lubi matematykę, fizykę i chemię. Słucha muzyki R&B i pop, jego ulubiony zespół to Big Time Rush.

Paweł Stugient - interesuje się historią a w szczególności II wojną światową. Lubi pogłębiać swoją wiedzę, oglądając programy historyczne i czytając książki tematyczne. Ceni podróże, podczas których poznaje inne kultury. W wolnym czasie gra na konsolach lub w piłkę. Wolne chwile spędza słuchając muzyki rockowej, a w szczególności zespołu AC/DC. Czytanie książek nie należało do jego ulubionych czynności, ale gdy natrafił na książkę o Percym Jacksonie jego podejście do literatury zmieniło się diametralnie. Bardzo lubi poczytać wieczorami, najbardziej interesują go książki z serii „Percy Jackson i bogowie olimpijscy”.

Sandra Nowak - interesuje się modą, fotografią oraz sztuką. Jej pasją jest muzyka, zwłaszcza rock'owa. Ulubionymi zespołami są: Papa Roach, Rise Against, My Chemical Romance, Dżem, Linkin Park i System of a Down. Interesują ją również sporty takie jak koszykówka, piłka ręczna, czy pływanie, które trenuje od ośmiu lat.



Klasa 1 Bbi

Listy z podróży/Journey diaries

Witaj Antku !

Dawno się nie widzieliśmy. Nie wiem, jak spędziłeś wakacje. Ale mam nadzieję, że u Ciebie wszystko w porządku, a wakacje przebiegły Ci zgodnie z planem.

Moje plany wakacyjne zrealizowały się w całości. Na nudę miałem zaledwie pierwsze dwa tygodnie wakacji. Odsypiałem szkolne stresi, wreszcie miałem czas pograć na komputerze. Dla urozmaicenia wybrałem się do skateparku. Nie była to udana wyprawa, bo skończyła się wizytą w szpitalu. Z uziemioną na temblaku ręką pozostała mi już tylko pozycja leżąca. Następne dwa tygodni były już super – obóz rowerowy po Borholmie. Przejechałem 390 km po bezdrożach tej ciekawej wyspy. Przez cały obóz spaliśmy w namiotach. Bornholm mi się podobał, w szczególności park rozrywki Joboland i stolica wyspy Roone. Szkoda tylko, że zgubiłem aparat fotograficzny, bo nie będę mógł Ci pokazać zdjęć. Podróży powrotnej długo nie zapomnę, bo trwała 24 godziny i na tym się nie kończyło. Gdy o 2⁰⁰ w nocy przyjechałem do Warszawy, miałem tylko kilka godzin do odlotu samolotu. Przepakowałem rzeczy i razem z całą moją rodziną poleciliśmy na Lanzarotę, jedną z Wysp Kanaryjskich. Lot przespałem jak susel.

Wyspa zauroczyła mnie swoim wulkanicznym krajobrazem. Park Narodowy Timanfaya robi wrażenie. Czarne plaże to też fajna atrakcja. Czas płynął szybko na długich kąpielach w basenie albo oceanie i na wycieczkach krajoznawczych, na których między innymi podziwiałem zabytki architektury stworzonej przez Cesara Monriqua. Po dwutygodniowym odpoczynku znowu długi lot i przepakunek na lotnisku Okęcie, a po paru godzinach wyjazd autokarem na Camp. Jak widzisz, nie miałem czasu, zajrzeć nawet na chwilę do domu

i chociaż pogłaskać mojego psa, który wabi się Rudi. Obóz żeglarki pod Olsztynkiem – mój ostatni wakacyjny przystanek obfitował również w wiele ciekawych sytuacji. Doskonaliłem tam żeglarstwo oraz windsurfing i pływanie. Towarzystwo było miłe, dlatego czas szybko płynął. Ale jak wiesz, wszystko co dobre, szybko się kończy, a widmo szkoły znowu zaczęło nawiedzać mnie w snach. Ostatnie tygodnie upłynął mi na przygotowaniach do szkoły.

Cieszę się, że będziesz chodził do tej samej klasy. Czekam na odpowiedź. Pozdrawiam Cię serdecznie. Filip

Filip Starzomski 1Bbi

Muzyka dla Ciebie/Music for you

Legenda rocka

Jak powstał jeden z najsłynniejszych zespołów hardrockowych? Dlaczego przez lata podbijał listy przebojów, a nagle po prostu się rozpadł? Oto legenda rocka. Oto Guns N' Roses.

W 1983 roku w Hollywood powstał zespół Hollywood Rose, założony przez Axla Rose. Rozpadł się po dwóch latach. W 1985 roku Axl i jego przyjaciel z dzieciństwa, Izzy rozpoczęli współpracę ze Slashem, Duffem McKaganem i Stevenem Alderem. 25 marca 1986 roku grupa podpisała kontrakt nagraniowy z firmą Geffen Records, a rok później ukazała się ich debiutancka, a zarazem najlepsza płyta *Appetite For Destruction*. Tak narodził się zespół Guns N' Roses, który wstrząsnął światem muzyki. Twórcami multiplatyny *Appetite For Destruction* byli: Axl Rose, założyciel i jedyny członek, który pozostaje w składzie zespołu od 1985r. Wielokrotnie klasyfikowany jako jeden z najlepszych wokalistów i frontmenów, obdarzony wysokim, mocnym głosem. Slash, uznawany za jednego z najlepszych gitarzystów wszech czasów. Współtwórca wielu projektów, takich jak Slash Snakepit lub Velvet Revolver. Jego ulubioną gitarą jest Gibson Les Paul. Nieodłączną częścią jego wizerunku jest także specyficzny cylinder.

Duff McKagan, basista, nierozłączny z gitarą Fender Jazz Bass Special.

Steven Alder, perkusista, opuścił Guns N' Roses przez problemy z narkotykami. Zastąpił go Matt Sorum.

Izzy Stradlin, gitarzysta rytmiczny, był jednym z głównych twórców piosenek w zespole.

Na płycie znalazły się takie hity jak *Welcome to the Jungle* zainspirowane podróżą Axla do Nowego Jorku, czy *Sweet Child O' Mine*, przypadkowo zrodzone z żartobliwego riffu Slasha, a opowiadające o ówczesnej dziewczynie Axla. Choć grupa była na szczycie, tytułowy *apetyt na destrukcję* powoli stawał się faktem. Guns N' Roses zdobyło sła-



wę „najniebezpieczniejszego zespołu świata”, gdyż jego członkowie słynęli z zamiłowania do bójk, używek i hulaszczego trybu życia. Jak mówił Slash, powoli zapominali, jak fajnie jest być zespołem. Po zaproszeniu *The Rolling Stones* na wspólne koncerty udało im się zebrać i zgromadzić materiał na nową płytę. Byli znowu w świetnej formie. W 1991 roku wydali równocześnie dwa albumy- *Use Your Illusion I* oraz *Use Your Illusion II*. Znalazły się tam rockowe ballady takie jak *Don't Cry*, czy samodzielnie skomponowana na fortepianie przez Axla, *November Rain*, antywojenny numer *Civil War*, oraz słynny cover Boba Dylana *Koncinkin' On Heaven's Door*. W dniu wydania fanów ogarnął szal, a sam album pokrył się w Stanach siedmiokrotną platyną. Guns

dawali rekordowe ilości koncertów, podróżowali wynajętym Boeingiem, grali na ogromnych scenach, mieli tysiące fanów na całym świecie. Niestety, gdy zgasły światła, rozpadali się jak tafla szkła. W dodatku lider, Axl Rose, przestał

się liczyć ze zdaniem współtwórców GN'R. Dawał im do podpisania różne umowy, grożąc, że przestanie wychodzić na scenę. Jak pisał miesięcznik *Teraz Rock: Muzyczne imperium Gunsów zrodziło dyktatora. Axl Rose[...]. Dzień, w którym wymusił na kolegach oddanie mu praw do nazwy, stał się symbolicznym początkiem końca Guns N' Roses*. Zespół, który podbijał świat, nie potrafił się zebrać wspólnie na próbie. Każdy z muzyków coraz bardziej angażował się w swoje sprawy. Jesienią 1996 roku, po wypełnionej samobójczymi myślami nocy, Slash zadzwonił do menadżera Axla, mówiąc: *To koniec. Odchodzę*. Dwa lata później w jego ślady poszli McKagan i Sorum. Axl'owi udało się zebrać nowy skład i po ponad czterystoletniej przerwie wydać jeden z najdroższych albumów w dziejach - *Chinese Democracy*. Nie był on jednak takim sukcesem, jak poprzednie płyty. Paradoksalnie tytuł debiutanckiego albumu stał się przepowiednią przyszłości Guns N' Roses.

Dyskografia

Appetite for Destruction (1987)

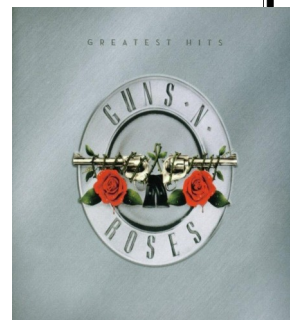
G N' R Lies (1988)

Use Your Illusion I (1991)

Use Your Illusion II (1991)

The Spaghetti Incident? (1993)

Chinese Democracy (2008)



„ZESPÓŁ, KTÓRY
PODBIJAŁ ŚWIAT,
NIE POTRAFIŁ SIĘ
ZEBRAĆ
WSPÓLNIE NA
PRÓBIE. „

Jakub Leszczyński klasa 1Bbi

Wywiady/Interviews

Szkoła z mocą



Rozmowa z przewodniczącą Europejskiego Gimnazjum Językowego z oddziałami Dwujęzycznymi im. Unii Europejskiej w Radomiu- Katarzyną Orlikowską

Witam nową przewodniczącą szkoły. Na początku chciałabym się wiedzieć, dlaczego kandydowałaś na przewodniczącą Europejskiego Gimnazjum Językowego?

Kandydowałam na Prezydenta szkoły, ponieważ sądzę, że mogę w niej zmienić parę rzeczy. Nie chcę, by było to nudne gimnazjum, tylko szkoła z mocą, pełna zabawy i uśmiechu. To przede wszystkim uczniowie powinni do tego dążyć i moim głównym celem jest to,

by była to szkoła uczniów.

A co chcesz w niej zmienić?

Gdy kandydowałam, miałam ogrom pomysłów na różne imprezy, wydarzenia kulturowe itp. Rzeczą wiadomą jest, że wszystkiego, co przyjdzie mi na myśl, nie zrealizuję - choć będę próbować za wszelką cenę. Natomiast wprowadziłam już i jeszcze wprowadzę kilka zmian. Przykładami są m.in. „Pomyślny dzień”, „Dni Muzyki”, czy „Dzień Babeczek”. W najbliższym czasie planuję zorganizować Dni Kultury Krajów Europejskich, Halloween'owy Dzień Babeczek, European April Fool's Day i wiele wiele innych, choć nie mogę zdradzić wszystkich moich pomysłów.

Jakie są Twoje plany na przyszłość?

Jako piętnastolatka po prostu żyję chwilą. W tym momencie moim głównym priorytetem jest napisać dobrze egzamin gimnazjalny i wybrać najlepsze liceum. Od kilku miesięcy poważnie myślę nad medycyną, więc może właśnie w tym kierunku się udam. Na razie jest to jedynie marzenie, choć nie ukrywam, że byłabym szczęśliwa, gdyby te plany się spełniły.

Tego Ci życzę i dziękuję za rozmowę.

Dziękuję bardzo.

Daria Kroczevska kl. 1 Lbh (absolwentka EGJ)

„NIE CHCĘ, BY BYŁO TO NUDNE GIMNAZJUM, TYLKO SZKOŁA Z MOCĄ, PEŁNA ZABAWY I UŚMIECHU”.

Opowieści historyczne /Stories from the past

Ciekawostki:

1. Kiedy w XI w. Normanie najeżdżali Anglię, budowali dla siebie małe, tymczasowe warowne grody, składające się z kilku – kilkunastu chat oraz palisady. Budowa takiego grodu zazwyczaj trwała niecałe dwa tygodnie.

2. W bitwie pod Hastings

w 1066r. Zginęło ponad 6 tys. wojowników i prawie tysiąc koni, co na tamte czasy było dość dużą liczbą.

Oto ekwipunek normńskiego wojownika z XI wieku. Czepiec, koszula kolcza i nogawice kolcze razem ważyły około 20 – 22 kg. Miecz nie był cięższy niż 1,5 kg, a tarcza ważyła około 5 kg. Cały

ekwipunek to prawie 30 kg.

A. Hełm typu „normański” z nosalem – osłaniał głowę od czoła do potylicy oraz nos.

B. Czepiec kolczy – występował sam lub z hełmem. Był dość wytrzymały, osłaniał całą głowę,

szyję oraz częściowo ramiona.

C. Koszula kolcza – koszula z plecionki kolczej, osłaniała całe ciało od szyi do połowy uda, lub do kolan.

D. Nogawice kolcze – „spodnie” z plecionki kolczej osłaniały nogi od pachwin do kostek, rzadziej osłaniały także stopy.

E. Tarcza „normańska” – ma kształt przypominający migdał, osłaniała wojownika mniej więcej od szyi do goleni. Wy-

konana z drewna i skóry, z żelaznym umbo pośrodku.

F. Miecz „normański” – miecz często mylony z „wikińskim”. Jednoręczny, o krótkiej rękojeści i szerokiej kłindze. Głowica zazwyczaj miała kształt eliptyczny.

Mikołaj Makowski 1Bbi



Zbroja Norman

Marzenia do spełnienia/ Dreams to come true

Mikołaj: - Chciałbym się opowiedzieć o sobie, swoich planach, marzeniach oraz zainteresowaniach. Kiedy skończę gimnazjum zamierzam pójść do liceum, a następnie podjąć studia metalurgiczne w Krakowie. Dlaczego metalurgia? Ponieważ moim hobby jest kowalstwo, a w przyszłości zamienię to hobby w zawód, który będzie przynosił dobre dochody. Jeśli tak się stanie, zamierzam założyć rodzinę, zbudować dla niej dom, a także prowadzić własny warsztat. Wcześniej wspomniałem o tym, że moim hobby jest ko-

walstwo. To pasja, której zamierzam poświęcić życie zawodowe. Ale to nie jedyne zainteresowania, które mam. Uwielbiam czytać wszelkie książki: fantasy, przygodowe, czy nawet coś poważniejszego. Poza tym bardzo interesuję się rycerstwem z XII w. Zbieram ekwipunek rycerski, ćwiczę się w walce, a także poznaję tajniki wytwarzania broni i pancerzy. Może wyda się to śmieszne, ale kiedy chwytam za mój miecz, staję się innym człowiekiem. Skupiony, zręczny i z wielkim zapasem siły – taki jestem podczas walki. Co się

tyczy talentów, ludzie mówią, że jestem uzdolniony. Owszem, umiem zrobić wiele rzeczy, z puszek po piwie mogę zrobić ładną latarnię na świeczki. Z drewna mogę zrobić praktycznie wszystko. Od spalania go w ognisku, do zrobienia z niego mieczy dla kuzynów. Oprócz tego mam pewien zmysł techniczny. Jeśli coś robię, pojawiają mi się w głowie kolejne etapy pracy oraz planowany efekt. To właściwie tyle ...

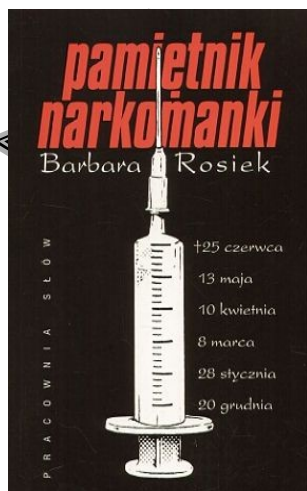
Redakcja: Mikołaju! Good luck!!!

Mikołaj Makowski 1Bbi

„JEŚLI COŚ
ROBIĘ,
POJAWIAJĄ MI
SIĘ W GŁOWIE
KOLEJNE ETAPY
PRACY ORAZ
PLANOWANY
EFEKT”.

Recenzje/Reviews

„Narkotyk wrogiem człowieka”



Pamiętnik narkomanki
Barbara Rosiek

Autorką i jednocześnie bohaterką książki „Pamiętnik narkomanki” jest Barbara Rosiek. Książka powstawała przez kilka lat i nie jest epicką opowieścią o młodej narkomance, lecz jest jej osobistym pamiętnikiem. Z prowadzonych w miarę systematycznie zapisów, dowiadujemy się o losach dziewczyny, która zaczęła eksperymentować z narkotykami, wpadła w nałóg, dosięgła dna i podjęła walkę z własną słabością.

Postać narkomanki pokazuje, jak bardzo słaby

staje się człowiek uzależniony. By zdobyć towar gotowy jest prawie na wszystko. Dziewczyna zubożyła na uczucia i otoczenie. Nie miała przyjaciół, bo wśród narkomanów nie ma miejsca na przyjaźń - są tylko układy. Wszyscy jej znajomi byli ćpunami. Byli, bo wszyscy odeszli... Po zapachu Basia postanawia jednak żyć i walczyć o siebie. Kończy liceum, podejmuje studia. Pokazuje, że jeżeli człowiek znajdzie w sobie siłę, to wyjście z nałogu jest możliwe. Choć akcja nie jest szybka, to i tak pa-

miętnik czytałam z zainteresowaniem i chciałam dowiedzieć się, jak dalej potoczą się losy Basi.

Książka napisana została przede wszystkim ku przestrodze. Ukazuje, jakie piekło niesie za sobą narkomania. Książkę polecam głównie młodym ludziom, którzy myślą, że narkotyki potrafią oswobodzić człowieka ze wszystkich problemów. Są w błędzie!

Milena Skwarczyńska kl.1
Lbh (absolwentka)

„KSIĄŻKĘ
POLECAM
GŁÓWNIEM MŁODYM
LUDZIOM, KTÓRZY
MYŚLĄ, ŻE
NARKOTYKI
POTRAFIĄ
OSWOBODZIĆ
CZŁOWIEKA ZE
WSZYSTKICH
PROBLEMÓW”.

Niedawno miałem okazję obejrzeć jedną z najbardziej wyczekiwanych produkcji ostatnich lat - film „Bitwa pod Wiedniem”, w reżyserii Renzo Martinelli'ego.

Wbrew pozorom nie opowiada on historii najsłynniejszego z polskich zwycięstw, lecz życie i działalność jednego z włoskich błogo sławionych, brata Marco de Aviano (F. Murray Abraham). Jego treść skupia się prawie wyłącznie na starciu dwóch wielkich religii,

„Bitwa pod Wiedniem”

czyli chrześcijaństwa i islamu, a także na cudach czynionych przez biednego kapucyna. Między tymi obrazami pojawia się oblężenie Wiednia przez Kara Mustafę (Enrico Lo Verso), nieroztropna postać cesarza Leopolda (Piotr Adamczyk) oraz arogancki król Jan III Sobieski (Jerzy Skolimowski), którego jedyną zaletą są uzdolnienia wojskowe.

Film zawodzi zarówno „kinomaniaków”, jak i historyków. Razi kiepskimi efektami specjalnymi oraz błędnym przedstawianiem rzeczywistości. Szarżujący husarze wyglądają jak bezładna wataha pospolitego ruszenia, a na sztandarze Polski widnieje... godło z XX wieku. Wojowników w armii tureckiej nie było 300 tysięcy, ale „zaledwie” około 140 tysięcy. Nikt nie zwrócił uwagi na różnorodność wojsk XVII w. Zadziwiające jest, że żołnierze poszczególnych państw mają identyczne uzbrojenie (a może to kwestia kreatywnego montażu?).

Specjaliści od animacji również się nie popisali. Stworzyli cyfrowy, zupełnie nie-realny świat. Konie nierzucające cienia, postaci wyglądające tak, jakby były wycięte w prostym edytorze grafiki i rzucone na zdjęcie rodem ze Świętokrzyskiej pocztówki... To tylko początek długiej listy błędów, jakie popełnili reżyser i inni odpowiedzialni za ten film ludzie.

Jedynie aktorzy wyszli z tego filmu z twarzą. Piotr Adamczyk znakomicie odegrał rolę beztroskiego i nieodpowiedzialnego cesarza Leopolda I. Należy też wspomnieć o genialnym F. Murray Abrahamie, który bardzo dobrze odtworzył główną postać.

Rzekomą „superprodukcję” można z całą pewnością zakwalifikować do największych porażek ostatnich lat. Moją recenzję zakończę słowami jednego z anonimowych polskich recenzentów: „Gdyby Sobieski wiedział, jak go przedstawi współczesne kino, na pewno zostałby przy Marysieńce”.

Jakub Leszczyński klasa 1 Bbi

Przed egzaminem/ Before exam

„Romeo and Juliet” is based on an old Italian romance. The story of Romeo and Juliet was in Shakespeare’s time regarded as true. Here is a brief outline of the plot.

The Montagues and the Capulets, the two chief families of Verona, are bitter enemies. Romeo, son of old Montague, and Juliet, daughter of Capulet, meet and fall deeply in love with each other. They marry in secret, helped by Friar Laurence. The next day Romeo is drawn into a fight with

Tybalt, the Capulets’ cousin, and kills him. He is banished from Verona by the Duke and flies to Mantua. Capulet insists that Juliet should marry a young man of his choice, named Paris. On Friar Laurence’s advice Juliet pretends to agree, but on the night before the wedding she drinks a drink that will make her seem dead for forty hours. She is then taken to the family vault, from which Romeo, warned by Friar Laurence, is to rescue her and

taken her to Mantua. However, the friar’s message does not reach Romeo in time. He comes to the vault, finds Juliet, thinks her dead, drink poison and falls dead by her body. Juliet awakes, find Romeo dead and kills herself with a dagger. The parents of the unfortunate lovers arrive on the scene and- over the dead bodies of their children- make up their quarrel at last.

Marzę , by ludzie umieli i chcieli okazywać sobie wzajemnie życzliwość.

Nasi nauczyciele/Teacher’s **Nauczyciel: Katarzyna Ziomek**

PIERWSZY DZIEŃ W SZKOLE

Radość z powodu nowego, eleganckiego, czarnego z falbankami fartuszka „krzyżak” i nowego piórnika.

PIERWSZY PRZYJACIEL

Ela – sąsiadka ze szkolnej ławki i z domu obok. Zawsze pomagała mi w pracach ręcznych.

PIERWSZY IDOL

Tomasz Stockinger – po swojej roli w filmie pt.: „Znachor”. Plakat z jego podobizną długo wisiał nad moim łóżkiem

PIERWSZA WAŻNA KSIĄŻKA

„Ania z Zielonego Wzgórza” + wszystkie pozostałe „Anie...”. Po dziś uwielbiam je czytać od początku, od końca i na wrywki.

PIERWSZA RANDKA

Kino z Jurkiem, który odważył się zaprosić na film koleżankę o cholerycznym temperamencie. Oboje byliśmy zdenerwowani. Tytułu filmu nie pamiętam.

PIERWSZY SUKCES

Tytuł Laureata Olimpiady Artystycznej, który umożliwił mi wybór studiów, na uczelni, jaką sobie wybrałam.

PIERWSZA PORAŻKA

„Niedostateczny” z języka polskiego za pytanie o tablice paschalne ze średniowiecza. Do dziś pamiętam, po prawie, że jest to wykaz świąt ruchomych tamtej epoki.

MARZĘ, BY ludzie umieli i chcieli okazywać sobie wzajemnie życzliwość.

Przepisy/Recipes



Prosto i pysznie

Składniki:

(przepis na 4 porcje ok. 180 ml)

*100 g dobrej gorzkiej czekolady

*100 g masła

*2 jajka

*120 g cukru pudru

*2 łyżki mąki

*1 płaska łyżeczka cukru wanilinowego

*2 łyżeczki likieru pomarańczowego (opcjonalnie)

*bita śmietana (do podania)

Przygotowanie:

1. Masło z czekoladą roztopiamy w kąpeli wodnej. Dokładnie mieszamy i odstawiamy do schłodzenia. W dużej misce ubijamy jajka z cukrem (pudrem i wanilinowym) na gładką masę, następnie dodajemy mąkę i mieszamy całość.

2. Ostudzoną czekoladę z masłem ostrożnie łączymy z ubitą mieszaniną jajeczną i przelewamy do uprzednio przygotowanych kokilek. Pieczemy w rozgrzanym piekarniku do 200 stopni C przez ok. 18 minut.



Klaudia Zbytniewska klasa 3ABm

Źródło: makelifeeasier.pl



Europejskie Gimnazjum Językowe

z oddziałami dwujęzycznymi

im. Unii Europejskiej w Radomiu

ul. Sienkiewicza 8

26-600 Radom

Redaktor naczelny

Mikołaj Makowski

Telefon/Faks

048 36350 75

JESTEŚMY W SIEI WEB!

WWW.GIMNAZJUM.RADOM.PL

*Jesteśmy szkołą przyszłości,
A przyszłość zaczyna się dziś.*